Jadąc na drugie spotkanie ZAKSY z Politechniką Warszawską myślałem, że będzie to mecz bez historii i ZAKSA go pewnie wygra. Pierwszy set utwierdził mnie w tym przekonaniu, bo ZAKSA go wygrała do 19. Gdy w drugim prowadziła już 20:17, to pomyślałem, że trochę nudny ten mecz. Tymczasem wtedy zaczęły się emocje.

Politechnika wygrała do 26. W czwartym wydawało się, że ZAKSA się obudziła, bo odskoczyli na 7:3. Jednak przegrali go do 23. I wtedy kędzierzynianom porażka zajrzała w oczy. Jednak dwa następne sety wygrali do 21 i 13. W sumie było sporo emocji. Znowu MVP spotkania został Fonteles. Nie wiem, czy bez niego by wygrali. Na meczu tym było chyba trochę więcej osób niż w sobotę, wśród nich 2 fanki w szalikach Politechniki Warszawskiej. Spotkanie to skończyło się o 21.35, po ponad 2,5 godzinach gry. Swoją drogą, to nie wiem czemu ten mecz był o tak późnej godzinie, skoro nie był transmitowany przez telewizję.
Po spotkaniu zrobiłem wywiad z Piotrem Gackiem, który jest TUTAJ . Zdjęcia z meczu w galerii TUTAJ . Więcej zdjęć z dwumeczu, które zrobiliśmy z Elą są na stronie Przeglądu Ligowego TUTAJ
.

{jcomments on}